

BRATERSTWO

dla uzdrowienia świata



COMITÉ PONTIFICIO PARA LOS CONGRESOS
EUCARÍSTICOS INTERNACIONALES

BRATERSTWO

dla uzdrowienia świata

„Wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23,8)

DOKUMENT BAZOWY

53. MIĘDZYNARODOWY KONGRES EUCHARYSTYCZNY
QUITO
8-15 WRZEŚNIA 2024

MIĘDZYNARODOWY KONGRES EUCHARYSTYCZNY 2024 – QUITO
www.iec2024.ec

**PAPIESKI KOMITET
DS. MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH**
www.congressieucaristici.va



© Konferencja Episkopatu Polski



Druk: Poligrafia Wydawnictwa Biblos



Biblos

WYDAWNICTWO

Plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów
14 621 27 77

biblos@biblos.pl
www.biblos.pl
[@wydawnictwobiblos](https://www.instagram.com/wydawnictwobiblos)

Prezentacja

Z głęboką radością przedstawiam Dokument Podstawowy, który da podstawy doktrynalne i teologiczne Międzynarodowemu Kongresowi Eucharystycznemu w Quito 2024.

Od dnia 20 marca 2021 r., kiedy papież Franciszek wyznaczył Quito na siedzibę Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego 2024, z okazji obchodów stu pięćdziesięciu lat poświęcenia Ekwadoru Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, zaczęliśmy myśleć, wyobrażać sobie, a przede wszystkim marzyć o tym wielkim wydarzeniu kościelnym, największym na świecie.

Od 8 do 15 września 2024 r. miasto Quito (Ekwador) przybierze się w świąteczne szaty, aby przeżyć 53. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny i w kolorowej sieci swoich kolonialnych ulic powita tysiące ludzi z całego świata, aby: świętować tajemnicę naszej wiary i ją odnowić, radośnie dzielić się darami naszej miłości do Chrystusa, Chleba Żywego, który zstąpił z nieba.

W obliczu tego wydarzenia o znaczeniu światowym Komisja Teologiczna Lokalnego Komitetu w Ekwadorze, we współpracy z Papieskim Komitetem ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, przygotowała niniejszy „Dokument Podstawowy” w świetle tematu: „Braterstwo dla uzdrowienia świata”. Jest to narzędzie ofiarowane Kościołom Ekwadoru i każdemu krajowi, aby owocnie przygotować się do tych dni eucharystycznych. W ten sposób braterstwo ludzkie, które znajduje się w centrum refleksji kongresu, nie pozostanie marzeniem, ale znajdzie sposób, aby urzeczywistnić się w celebracji eucharystycznej.

Tekst ma posmak doświadczenia wiary narodów Ameryki Łacińskiej, daru, którym chcą się podzielić z tymi, którzy pragną w jakiś sposób uczestniczyć w Międzynarodowym Kongresie. Kościół w Quito przemieni się w namiot eucharystyczny, gdzie stół słowa i chleba zgromadzi nas, abyśmy odkryli miłosierną obecność Boga, który bardzo nas kocha i czyni nas braćmi, dziećmi tego samego Ojca. Paschalny dar zmartwychwstałego Pana, który jest w centrum każdej Mszy św. i kultu eucharystycznego, który czerpie z niej sens, lecząc nasze rany, pomoże nam zatroszczyć się o każdego brata i siostrę.

Wznieśmy nasze serca w uwielbieniu i prosimy Boga, słowami papieża Franciszka, o łaskę „przygotowania naszych serc na spotkanie z braćmi niezależnie od różnic idei, języka, kultury, religii; by namaścił całą naszą istotę olejem swego miłosierdzia, lecząc rany błędów, nieporozumień i sporów; o łaskę, aby nas posyłał z pokorą i łagodnością na trudne, ale owocne drogi dążenia do pokoju” (Fratelli tutti, 254).

Zjednoczeni w Panu Życia

+ Alfredo José Espinoza Mateus, SDB,
arcybiskup Quito i prymas Ekwadoru
Quito, 16 czerwca 2023 r.,
Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

Wprowadzenie

Marzenie o braterstwie

„*Wszyscy jesteście braćmi*” (Mt 23,8)

1. Te słowa Jezusa z Ewangelii św. Mateusza papież Franciszek dał za myśl przewodnią 53. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się w Quito w Ekwadorze¹. Jest to zdanie Mistrza, który napomina swoich uczniów, aby uświadomili sobie braterską więź łączącą ich jako dzieci tego samego Ojca. Wspólnota wierzących z Bożego powołania jest wezwana do opierania swoich relacji międzyludzkich na miłości braci i sióstr, na relacjach braterstwa, które powinny być znakiem nadziei dla podzielonego świata, balsamem niezbędnym do leczenia ran. „*Wszyscy jesteście braćmi*” (Mt 23,8) – przypomina Mistrz współczesnemu społeczeństwu poprzez swój Kościół pielgrzymujący pośród tak wielu narodów.
2. Kontekst tego Kongresu Eucharystycznego wyraża pilną potrzebę braterstwa na rzecz uzdrowienia świata. Różne kraje Ameryki Łacińskiej i innych kontynentów cierpią w ich obrębie z powodu załamów społeczno-politycznych. Wciąż są obecne pozostałości historycznego, brutalnego i cichego kolonia-

¹ O naturze Kongresu Eucharystycznego, por. Adhortacja apostołska *Rytuał Komunii Świętej i kult eucharystyczny poza Mszą św.*, 109-112.

lizmu, który odpowiada na ponadnarodowe interesy o cechach imperialistycznych². Nieustannie pojawiają się powszechne demonstracje, które odrzucają coraz bardziej niesprawiedliwy system gospodarczy, w którym wzrastają ubóstwo i niesprawiedliwość. „Ubóstwo i nierówności w Ameryce Łacińskiej są raną, która raczej się pogłębia niż zabliznia. Pandemia i jej konsekwencje, zaostrzony globalny kontekst polityczny, ekonomiczny i militarny, a także polaryzacja ideologiczna wydają się zamykać drzwi wysiłkom na rzecz rozwoju i tęsknotom za wyzwoleniem”³. Europą wstrząsnęła wojna u jej bram, przypominająca horror XX wieku z wielkimi wojnami światowymi i podziałem Zachodu na dwa wielkie bloki z różną wizją społeczeństwa. Z Bliskiego Wschodu napływają wieści o rosnącym napięciu i utrzymującej się przemocy, a z Afryki, razem z panującą tam biedą, łodzie pełne migrantów szukających schronienia w lepszym świecie. Świecie, który wielokrotnie jest nieosiągalny, ponieważ nie można dotrzeć do portu, umierając w wodach Morza Śródziemnego.

3. Nie chodzi tylko o uzdrowienie relacji między różnymi narodami zamieszkującymi powierzchnię ziemi, ale o uzdrowienie ran ludzkiego serca, które utrudniają pokój i pojednanie. Trzeba sobie uświadomić, „że jesteśmy na jednej łodzi, wszyscy słabi i zdezo-

² Por. Dykasteria ds. Kultury i Edukacji, Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, *Wspólna nota o doktrynie odkrywania* (30 marca 2023 r.).

³ Por. Centrum Zaawansowanych Badań Społecznych, *Ameryka Łacińska. Diagnozy i wyzwania* (Dossier Latin American Studies), CISAV, Querétaro 2023, 23.

rientowani; ale jednocześnie ważni i konieczni, bo wszyscy jesteście wezwani do wspólnego wiosłowania, wszyscy potrzebujący wzajemnego pocieszenia. Wszyscy jesteśmy na tej samej łodzi”⁴. Ten moment łaski, którym jest Kongres Eucharystyczny, pozwala nam ożywić dar Boży i uświadomić sobie, że wszyscy ludzie ogarnięci miłością eucharystyczną wypływającą z serca Chrystusa są braćmi, dziećmi tego samego Ojca, budowniczymi braterstwa. Braterstwa między ludźmi, braterstwa ze stworzeniem.

4. Kościół ze swej strony porusza się pośród tych działań w procesie rozeznania synodalnego, stawiając sobie pytanie; starając się, poczynając od Kościoła lokalnego, kontynentalnego i powszechnego, odzyskać swoją istotę bycia synodalnym, krocząc razem w komunii i uczestnictwie, wypełniając w ten sposób swoje odwieczne powołanie, „aby poszerzać przestrzeń swego namiotu” (por. Iz 54,2), aby w ten sposób był miejscem braterskiego i radykalnego włączenia, wspólnej przynależności i głębokiej gościnności⁵. Dziękujemy Bogu, że ten Kongres Eucharystyczny odbędzie się pomiędzy dwoma zgromadzeniami ogólnymi Synodu Biskupów w Watykanie (październik 2023 – październik 2024), postrzegamy go jako proroczy znak uczyty eucharystycznej, jako centrum i pełny wyraz synodalności⁶.

⁴ Franciszek, *Nadzwyczajna chwila modlitwy w czasach pandemii*, 27 marca 2020 r.

⁵ Por. Sekretariat Generalny Synodu, „*Powiększcie przestrzeń waszego namiotu*” (Iz 54,2). *Dokument roboczy kontynentalny*, 24 października 2022 r., s. 31.

⁶ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, 2 marca 2018 r., 47.

5. Z okazji 150. rocznicy poświęcenia Ekwadoru Najświętszemu Sercu Pana Jezusa (25 marca 1874) archidiecezja Quito została wybrana na gospodarza nowego Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Już w 1886 r. odbył się w tym mieście pierwszy Narodowy Kongres Eucharystyczny; teraz Lud Boży Ekwadoru, pod opieką Niepokalanego Serca Maryi, zaprasza chrześcijan z całego świata, aby rozważyć i przeżywać Eucharystię jako miejsce braterstwa, które uzdrawia świat.
6. Z przebitego boku Chrystusa na krzyżu wypłynęła krew i woda, mówi ewangelista Jan (por. J 19,34), znaki chrztu i Eucharystii, źródła i szczytu Kościoła⁷. Niewątpliwie Eucharystia sprawowana z zachwytem nad tajemnicą paschalną⁸ jest głównym miejscem kultu serca Chrystusa. Paweł VI powiedział: „Pragniemy, aby dzięki bardziej intensywnemu uczestnictwu w sakramencie ołtarza zostało uhonorowane serce Jezusa, którego największym darem jest właśnie Eucharystia”⁹. To w Eucharystii dzieci Ojca Niebieskiego, bracia w Chrystusie, urzeczywistniają najgłębszą komunię z Bogiem i braterstwo między sobą¹⁰. Sprawowanie Eucharystii oznacza zanurzenie się w ogniu Bożej miłości, gdzie wspólnota Kościoła jest oczyszczana i uszlachetniana¹¹.

⁷ Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, 3.11.

⁸ Por. Franciszek, *Desiderio desideravi*, 24-26.

⁹ Paweł VI, List apostolski *Investigabiles divitias Christi*, b.d.

¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Deus caritas est*, 14.

¹¹ Por. Franciszek, *Desiderio desideravi*, 57.

7. Mamy przed sobą zraniony świat. Świat z ranami, które wciąż są otwarte i się jątrzą. Od zarania dziejów ludzkie spotkania i drogi były naznaczone przelaniem krwi. Do dnia dzisiejszego osoby kruche, małe, bezbronne, odrzucone są wyłączone z dobra wspólnego, ze sprawiedliwości społecznej, z wolności i z praw człowieka; są wykluczane ze wspólnoty chleba, ze wspólnoty domu, który daje nam schronienie jako dzieciom i braciom. Atakowanie brata jest zawsze atakiem na wspólny dom, jakim jest stworzenie.
8. Zarówno w przeszłości, jak i obecnie Bóg nie był głuchy ani obojętny na cierpienie ludzkości. Gdy nadeszła pełnia czasów, Bóg Ojciec dał nam swojego Syna, Jezusa Chrystusa, Słowo Wcielone, który ofiarował samego siebie na krzyżu dla naszego odkupienia, zwyciężając grzech i śmierć, a jednocześnie stał się chlebem i pasterzem naszego życia. Chrystus jest chlebem Bożym, który czyni nas braćmi i nas jedna, aby wszyscy, którzy idą z nami, przestali być obcy na drodze, a zostali rozpoznani jako bliźni i towarzysze podróży. Aby z namiotu Eucharystii, z ofiarowania życia, inni mieli życie, z przebaczenia prześladowcom w miejscu ich przemocy obecność Pana rodzi wspólnoty chrześcijańskie, w których uczymy się wciąż na nowo prowadzić dialog pojednania i pokoju, drogę uzdrowienia tego świata zranionego przez nienawiść, wrogość i egoizm.
9. 3 października 2020 r. na grobie św. Franciszka w Asyżu Ojciec Święty podpisał encyklikę *Fratelli tutti*. W krótkim czasie ożywił w wielu sercach pragnienie powszechnego braterstwa, uwydatnił liczne rany mu zadane w dzisiejszym świecie, wskazał nie-

które drogi do osiągnięcia prawdziwego i sprawiedliwego braterstwa ludzkiego i wezwał wszystkich – osoby i instytucje – do pracy na jego rzecz.

10. Quito, miasto położone w środku świata, na równiku, rozciąga swoje poły, aby stać się ogromnym namiotem eucharystycznym, w którym wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyłączenia się do tego wielkiego marzenia o braterstwie odkupionym i uzdrowionym przez wielką miłość Chrystusa. Papież Franciszek zachęca nas: „Śnijmy jako jedna ludzkość, jako nosiciele tego samego ludzkiego ciała, jako dzieci tej samej ziemi, która daje nam wszystkim schronienie, każdy z bogactwem swojej wiary lub swoich przekonań, każdy z własnym głosem, wszyscy jako bracia”¹².
11. Wierzmy, że braterstwo jest zakorzenione w głębi człowieka, niezależnie od historii i okoliczności, w których żyje. Mówi nam o pragnieniu, dążeniu, tęsknocie za spełnieniem i życiem, aby uczynić je piękniejszym i bardziej godnym.

Z tego wszystkiego rodzi się zobowiązanie dla chrześcijan do poszukiwania dróg umożliwiających wspólne szukanie i odnawianie dialogu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Jest to prosty i wymagający obowiązek, wynikający ze świadomego podjęcia słów Chrystusa: „Wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23,8).

¹² Franciszek, *Fratelli tutti*, 8.

1. Zranione braterstwo

„Gdzie jest twój brat?” (Rdz 4,9)

12. To było pytanie, które Bóg skierował do Kaina po tym, jak zabił swojego brata. „Gdzie jest twój brat Abel?” (Rdz 4,9). Pytanie, które zstąpiło z nieba po tym, jak z ziemi powstał krzyk krwi Abła. Pytanie, które rozbrzmiewa wiecznie, przypominając nam o pierwotnym powołaniu człowieka i całego stworzenia do braterstwa.

BOŻY PLAN STWÓRCZY: DZIECI I BRACIA

13. Od wieków Bóg miał zamiar stwarzać ludzi z miłości i powoływać ludzi do przybrania za synów, aby uczynić z nich wspólnotę braterską, aby przez wzajemny dar, który jest darem Ducha Świętego, w toku historii mogła być budowana rodzina Ojca (por. Rdz 1-2). Ideał ten jest przede wszystkim planem zbawienia, ponieważ człowiek nie może dać Bogu odpowiedzi, która miałaby cechę synowskiej odpowiedzi, bez pomocy Boga, którego miłość jest wystarczająco wielka, aby dotrzeć do człowieka, nawet jeśli on ją odrzuca poprzez grzech. To podwójne powołanie: synostwo i braterstwo, określa nas jako istoty ludzkie, ponieważ tożsamość naszego istnienia jest tożsamością bycia dziećmi tego samego Ojca i braćmi między sobą.

Braterstwo jest zakorzenione w ojcostwie Boga¹³. Nie chodzi o ojcostwo ogólne, obojętne i nieobecne w historii, ale o osobistą, aktualną i niezwykłą miłość Boga do każdego człowieka (por. Mt 6,25-30). Na inicjatywę Boga, który stwarza swoje dzieci i kocha je, człowiek odpowiada reakcją. „Człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać”¹⁴.

Dzieci tego samego Ojca: powszechne braterstwo

- 14.** Całe stworzenie zachowuje pełną jedność. Oznacza to, że jest w ciągłym ruchu tworzącym harmonię, ponieważ całe stworzenie jest zaangażowane w sieć relacji utkanych z wolności i dobroci każdej jednostki. Cokolwiek człowiek czyni lub nie czyni, będzie miało pozytywny lub negatywny wpływ na całe stworzenie.

W opisie z Księgi Rodzaju człowiekowi powierzona została opieka nad stworzeniem. Dlatego każdy mężczyzna i każda kobieta powinni przyjąć ten dar, kontemplować go, radować się nim i go strzec; muszą także szukać i spotykać Stwórcę w stworzeniu, które jest domem człowieka; i wreszcie muszą poznać

¹³ Por. Franciszek, *Fratelli tutti*, 272.

¹⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 357.

i zrozumieć siebie w tym domu, tworząc braterskie, zdrowe, sprawiedliwe i trwałe relacje z bliźnimi. Powołaniem całego stworzenia jest powszechne braterstwo, ponieważ w nim wypełnia się plan zbawienia.

GRZECH: ZERWANIE BOSKIEJ WIĘZI OJCOWSKIEJ

15. Jednak już na początku w sercach Adama i Ewy została zasiana podejrzliwość co do dobroci Boga (por. Rdz 3,1). Synowski dialog z Bogiem stał się ciszą wątpliwości i dystansu. Eden przestał być ziemią spotkania i dialogu, a staje się miejscem ukrycia i winy (por. Rdz 3,10).

Złamane braterstwo

16. To początkowe odejście od planów Stwórcy spowoduje zerwanie braterstwa między Kainem a Ablem. W rezultacie drugi został zredukowany z osoby do zwykłej jednostki. Co więcej, starszy brat, tracąc swoją synowską tożsamość, zaczął postrzegać młodszego brata jako rywala i zagrożenie. Grzech redukuje osobę do zwykłej jednostki i pod każdym względem dąży do zniszczenia stworzenia.

Grzech złamał komunie z Bogiem, komunie braterską i komunie ze stworzeniem. Jednak te pęknięcia nie mają ostatniego słowa w historii zbawienia. Poprzez odkupienie dokonane w Chrystusie i dokonywane dzisiaj w Jego Kościele przez sakramenty i miłość Bóg nadal prowadzi ludzkość ku pełni komu-

nii w odpowiedzialności i trosce o bliźniego i nasz wspólny dom¹⁵.

17. Pytanie Boga skierowane do Kaina jest pytaniem, które także dzisiaj jest skierowane z całą mocą do nas: „Gdzie jest brat twój?” (Rdz 4,9). Ludzkość nosi wpisane w siebie powołanie do braterstwa¹⁶, ale także dramatyczną możliwość jego zdrady. Potwierdza to codzienny egoizm, który leży u podstaw tak wielu wojen i niesprawiedliwości: wiele istot ludzkich ginie z rąk braci i siostr, którzy nie wiedzą, jak się zachować. Aktem opieki i odpowiedzialności za drugiego możemy powiedzieć, że jesteśmy braćmi lub nie. Braterstwo jest prawdziwym sposobem dawania siebie jako dzieci, prawdziwym sposobem miłowania Boga: „Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4,20).

ZNIEKSZTAŁCONE BRATERSTWO: OD BRACI DO WROGÓW

18. Miłość między braćmi jest tak potrzebna, że bez tej więzi nie byłoby społeczeństwa. Braterstwo jako rodzina Boża sprzyja zatem pierwotnej solidarności w różnorodności jej członków i tworzy równowagę między nimi. Tak więc podstawowym wymogiem braterstwa byłaby prawdziwa solidarność. Papież Franciszek przy-

¹⁵ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, 2 marca 2018 r., 12.

¹⁶ Por. Franciszek, *Orędzie na XLVII Światowy Dzień Pokoju, Braterstwo jako fundament i droga do pokoju*, 1 stycznia 2014, 2.

pomina nam, że świat stracił wrażliwość, solidarność i woli indywidualizm lub odwracanie wzroku¹⁷.

Kościół nie może odwrócić wzroku od braku braterstwa społecznego. Kościół katolicki oznacza, że jest dla wszystkich, aby wszyscy w nim byli rodziną. Lud Boży, który przenika wszystkie narody, uosabia się z nimi. W ten sposób, utożsamiając się z bólami i ranami swoich dzieci, stara się je uleczyć balsamem miłości.

Zraniona ludzkość

19. Przed nami jest zraniony świat, który odziedziczyliśmy. Widzimy, że wiele ran jest wciąż otwartych. I są nowe rany, które rozdzierają świat, w którym żyjemy. Te, jeśli są zakryte, w końcu zostają zainfekowane¹⁸. W ten sposób lęk, odrzucenie, pogarda i brak wrażliwości przekładają się na ksenofobię, przemoc, wykluczenie, marginalizację, odrzucenie dzieci nie-narodzonych i osób starszych; krótko mówiąc, niszczenie wspólnego domu. Musimy nawet powiedzieć, że to oddalanie się od innych przejawia się w rosnącej pogardzie dla samego gatunku ludzkiego. To jest rana, która wykrwawia świat. Rana, która jątrzy się poprzez kulturę odrzucenia i śmierci¹⁹.

Kościół w swoim ciele nie jest wolny od tych ran. Również w tym przypadku relacje między jego członkami często były zrywane. Dziś zdaliśmy so-

¹⁷ Por. Franciszek, *Audiencja generalna*, 2 września 2020 r.

¹⁸ Por. Franciszek, *Przemówienie do uczestników Kongresu Organizacji Uniwersytetów Katolickich Ameryki Łacińskiej i Karaibów (ODCUCAL)*, 4 maja 2023 r.

¹⁹ Por. Franciszek, *Fratelli tutti*, 18-21.

bie sprawę ze straszliwych nadużyć, a wiele z nich to poważne przestępstwa, wśród tych, którzy powinni być „rodzicami”, a nie oprawcami bezbronnych. Papież Franciszek kilkakrotnie wypowiadał się zdecydowanie przeciwko „pladze” ideologii kościelnych, „plagom” klerykalizmu duchownych i świeckich, karierowiczostwa i niewystarczającego udziału kobiet w podejmowaniu decyzji²⁰. Wszystkie te długotrwałe rany wciąż krwawią w jego członkach.

Apele o pojednanie

20. Dzięki Bogu w najciemniejszych momentach historii naszych narodów zawsze pojawiają się głosy, gesty i osoby, które prowadzone przez Ducha, jak latarnia morska w nocy, nie przestają wskazywać drogi, którą trzeba iść.

Przykładem tego był św. Oscar Arnulfo Romero (1917-1980), arcybiskup San Salvador w latach 1977-1980. Brak wolności w jego kraju doprowadził do prawdziwej wojny domowej między siłami zbrojnymi a różnymi grupami powstańczymi. Przepaść między bogatymi i biednymi powiększała się, a gromadzenie bogactwa w rękach nielicznych było skandaliczne. Biskup Romero, powołując komisję ds. obrony praw człowieka, został głosem pozbawionych głosu. Głosząc Ewangelię i potępiając niesprawiedliwość, odrzucił rewolucyjną przemoc. Potrafił zbliżyć się do odrzuconych, towarzysząc Chrystusowi w matkach za-

²⁰ Por. Franciszek, *Przemówienie do watykańskiej Fundacji Joseph Ratzinger – Benedykt XVI, z okazji wręczenia Nagrody Ratzinger*, 17 listopada 2018 r. *Przemówienie do uczestników kongresu zorganizowanego przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia*, 18 lutego 2023 r.

ginionych synów, maltretowanych i wywłaszczanych rolnikach. Niestety, jego konkretna opcja uprzywilejowanego traktowania ubogich spotkała się z mordowaniem wiernych, katechetów i kapłanów. Doświadczył prześladowań, pozbawionej skrupułów manipulacji jego homilii i różnych zamachów na jego życie.

Jego słynna homilia w V niedzielę Wielkiego Postu 23 marca 1980 r. nosiła tytuł „Homilia ognia”. Po masakrze 43 osób w ciągu jednego tygodnia, zwracając się do żołnierzy armii Gwardii Narodowej i policji, powiedział: „Bracia, to są nasi ludzie, zabijacie tym samym chłopskich braci i przed rozkazem zabijania wydanym przez człowieka musi zwyciężyć prawo Boże, które mówi: nie zabijajcie. Żaden żołnierz nie jest zobowiązany do wykonania rozkazu sprzecznego z prawem Bożym. Nadszedł czas, abyście odzyskali swoje sumienie i jemu byli posłuszni, a nie nakazowi grzechu [...] Dlatego w imię Boga i w imieniu tego cierpiącego ludu, którego wołanie wznosi się do nieba z każdym dniem coraz bardziej, błagam was, proszę was, rozkazuję wam w imię Boga: przestańcie represji!”²¹.

Następnego dnia w kaplicy Szpitala Opatrzności Bożej, kiedy kończył homilię, z tylnej szyby zaparkowanego na zewnątrz samochodu wysunął się karabin, niewidoczny dla wiernych, którzy patrzyli w stronę ołtarza. Święty biskup braterstwa zakończył słowami: „Niech to Ciało złożone w ofierze i ta Krew ofiarowana przez ludzi karmią nas także do oddawania naszego ciała i naszej krwi cierpieniom i bólowi, jak

²¹ Oscar Romero, *Homilie*, t. VI, UCA Editores, San Salvador 2009, 453.

Chrystus, nie dla siebie, ale aby dać początek sprawiedliwości i pokoju naszemu ludowi [...]”²². W tym momencie rozległ się strzał. Romero upadł na ziemię. Kula przeszła jego serce.

Wyzwaniem naszego stulecia jest braterstwo

- 21.** Braterstwo jest marzeniem, które przenika całą ludzkość. Nie jest to utopia, ale okazja do realizacji powołania każdej osoby: wezwania do spotkania z innymi. Dlatego zagłębienie się w temat braterstwa w naszym historycznym momencie jest zadaniem dla wszystkich: chrześcijaństwo, religie, polityka, filozofia i nauka muszą sięgnąć do istoty tematu. Bez braterstwa wszystko może być stracone.

W historii Kościoła i naszego świata nie brakuje przykładów: Franciszek z Asyżu, Józefina Bakhita, Karol de Foucauld, Teresa z Kalkuty, Oskar Romero i inni. Odważnie świadczyli, że w ludzkim sercu mieszka pragnienie braterstwa, zdolne do przezwyciężenia partykularnych i nacjonalistycznych interesów, dyktatur i ideologii.

Wiara chrześcijańska ożywia w człowieku ludzkie powołanie do braterstwa. Wiedzą o tym dobrze uczniowie Pana Jezusa, którzy sprawując Eucharystię, są wezwani do przyjmowania innych, zwłaszcza najbardziej potrzebujących i ubogich, jako osób, które należy wspierać i kochać, chroniąc stworzenie. Historia zbawienia jest drogą z innymi, drogą przebaczenia i zjednoczenia, drogą nie indywidualną, ale braterską.

²² Oscar Romero, *Homilie*, 457.

2. Braterstwo realizowane w Chrystusie

„*Jak dobrze i przyjemnie jest mieszkać razem!*”
(Ps 133,1)

22. Już lud Izraela w swojej pielgrzymce wyśpiewał radość braterskiego marszu. Jest to świadomość, że jedność ludzkości, w bogactwie różnorodności, ma swój początek w samym Bogu. Twarze, kultury, języki i myśli „idące razem” ku zasadzie i celowi życia: Bogu²³.

EUCHARYSTIA, PODSUMOWANIE HISTORII

23. Nasz zraniony świat nie został pozostawiony własnemu losowi, ale otrzymał łaskę uzdrowienia nieskończenie większą niż rana. „Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej wylała się łaska” (Rz 5,20). Bóg nas uzdrowił i uczynił swoimi dziećmi, przyjmując naszą naturę w Synu, abyśmy mogli mieć udział w Jego własnej naturze. „O, cudowna wymiana! Stwórca ludzkości przyjął duszę i ciało, narodził się z Dziewicy, a stając się człowiekiem bez udziału ziemskiego ojca, obdarzył nas swoim Bóstwem”²⁴.

²³ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, 49-53.

²⁴ *Liturgia godzin*, uroczystość Najświętszej Maryi Panny Matki Bożej, antyfony I nieszpórów.

Właśnie tam, gdzie rana grzechu spowodowała panowanie śmierci, Bóg przywrócił życie zrodzone z rany boku Chrystusa (por. J 19,34). Otwarte rany Chrystusa ukrzyżowanego są na przestrzeni historii raną miłości, która leczy inne rany nienawiści i przemocy, zniekształcające naszą egzystencję i odbierające nam tożsamość dzieci i braci. W ten sposób Słowo, stając się człowiekiem, odkupiło całe stworzenie, ponieważ istotą Boga jest stwarzać i zbawiać.

Abba, braterskie wołanie dzieci w Synu

24. Życie Jezusa naznaczone jest relacją zażyłości i zaufania do Boga, którego nazywa „Abba” (por. Mt 6,9-13; Łk 11,1-4), co jest wyrazem bliskości, jakiej nie widziano w ówczesnej duchowości żydowskiej. O ile w Edenie wąż zafalszował obraz dobrego Boga, powodując, że grzech zerwał dialog życia z Adamem i Ewą, teraz to Jezus, umiłowany Syn, leczy tę ranę nieposłuszeństwa, samowystarczalności i buntu swoim życiem oddanym do końca Ojcu na krzyżu.

Jednocześnie wołanie do Ojca jest zawsze braterskie, to znaczy „nasze”. Jezus uczy swoich uczniów, by nazywali Boga „Ojcze nasz” (Mt 6,9). Jesteśmy dziećmi, a zatem braćmi. To „my” jest wspólnotą kościelną, wezwaną do rozpoznawania, dojrzewania i pielęgnowania postaw braterstwa.

Eucharystia: źródło i szczyt braterstwa

25. Kościół, owoc Paschy, świadectwo Pana i Jego królestwa, jest konkretnym znakiem braterstwa, które w Bożym zamysle powinno rozciągać się na całą ludzkość. Aktem, który jako pierwszy włącza nas w Ciało

Chrystusa, którym jest Kościół, jest chrzest²⁵. Uprzywilejowanym miejscem naszej fizycznej jedności z Panem i między sobą, jej nowym fundamentem, jest niewątpliwie udział w liturgii, a w szczególności celebracja eucharystyczna, zwłaszcza niedzielna. To tam wspólnota chrześcijańska strzeże prawdy o relacjach wyrażających się w miłości i tam otwiera się droga do konkretnej realizacji ludzkiego braterstwa.

26. W ten sposób Syn Boży swoim Ciałem wydanym podczas ostatniej wieczerzy i na krzyżu, przypieczętował raz na zawsze zburzenie muru nienawiści i wrogości, który nas dzielił i nie pozwalał być braćmi (por. Ef 2,14-15). Tak więc Bóg, Stwórca nieba i ziemi, nie pozostawił historii jej losowi, milczeniu czy anonimowości, ale ostatecznie związał ją przeznaczeniem z głosem, obliczem i ciałem Jezusa z Nazaretu, którego obecność rozpoznajemy w celebracji eucharystycznej, stole słowa i chlebie życia dla ludu²⁶, zgromadzonego po bratersku przez Ducha Bożego.
27. W każdej Eucharystii Chrystus uobecnia się w zgromadzeniu zebranym w Jego imię, w szafarzu, który *in persona Christi* składa ofiarę i przewodniczy ludowi świętemu, w głoszeniu Pisma Świętego i w sposób doskonały w konsekrowanych postaciach chleba i wina. Każda z tych postaci jest sakramentalnym wyrazem jedyne go Ciała Chrystusa, złożonego z braterstwa braci, owego „my”, w którym sprawujemy swoje

²⁵ Por. Franciszek, *Audiencja generalna*, 11 kwietnia 2018 r.; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1213.

²⁶ Por. Sobór Watykański II, *Sacrosanctum concilium*, 56; *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 28.

kapłaństwo chrzcielne²⁷. „Liturgia nie mówi «ja», ale «my», a wszelkie ograniczenia szerokości tego «my» są zawsze demoniczne. Liturgia nie pozostawia nas samych w poszukiwaniu indywidualnego domniemanego poznania tajemnicy Boga, ale bierze nas razem za rękę jako zgromadzenie, aby wprowadzić nas w tajemnicę, którą objawia nam słowo i znaki sakramentalne²⁸».

Celebracja eucharystyczna burzy wszelkie mury i granice rywalizacji, przemocy i egoizmu. To jest królestwo Boże, królestwo dzieci w Synu, królestwo braci i sióstr pojednanych przez dobrego Ojca Chrystusa, królestwo dzieci, które dziękują i które dzielą się Słowem i chlebem, znakami życia, braterstwa i pojednania, zostają wszczepione w rzeczywistość samego Boga.

Przy stole słowa

- 28.** Bóg mówi i udziela się ludzkości poprzez swoje słowo. Słowo, które było u Boga i było Bogiem, w pełni czasów stało się ciałem, rodząc się z niewiasty pełnej łaski, a poprzez swoją Paschę, w Duchu Świętym, sprawiło, że ludzkość żyła słowem, które wychodzi z ust Bożych. Dlatego sprawując Eucharystię przez cały rok liturgiczny, zwłaszcza w niedziele, lud chrześcijański zasiada przy stole słowa, które jest słuchane, celebrowane, przyjmowane i głoszone, aby

²⁷ Por. Sobór Watykański II, *Sacrosanctum concilium*, 7; *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 3-5.

²⁸ Franciszek, *Desiderio desideravi*, 19.

całe życie Kościoła zostało wszczepione w tajemnicę Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego²⁹.

Stół słowa, wokół którego gromadzi się Lud Boży, wciąż odnawia celebrowanie „języka miłości”, który włączany w dialog z tymi, którzy go słuchają, jednoczy lud braci i siostr. Jest komunią Kościoła świętego!

EUCHARYSTIA, WYPEŁNIONE BRATERSTWO

29. W Eucharystii uobecnia się zmartwychwstały Pan, który jest naszym zbawieniem, jedynym i ostatecznym. Eucharystia jest trwałą formą objawienia paschalnego, jest obecnością tego, co ostateczne, w naszym przemijającym świecie. Jest to początek paruzji. Uprzedza to, co ostateczne, nowe niebo i nową ziemię. Poprzez pamiątkę eucharystyczną Bóg prowadzi historię i lud pielgrzymujący ku jej spełnieniu, gdzie wszyscy będziemy braćmi, gdzie rana braterstwa zostanie uzdrowiona przez Boże synostwo. Ta eschatologiczna realizacja królestwa w naszym „tu i teraz” jest w historii antycypacją jego ostatecznego spełnienia.

W Eucharystii Chrystus, który żyje wiecznie, jest obecny i wchodzimy z Nim w komunie poprzez Ducha Świętego. Zmartwychwstały daje się nam i ofiaruje to, czym jest: swoje słowo, swoje Ciało i swoją Krew, krótko mówiąc: swoją Osobę i swoje życie. Osobę i życie Syna, który pojednał w sobie wszystko i doprowadził nas do pełni Boga³⁰.

²⁹ Por. *Kolejność czytań mszalnych*, 5.60.

³⁰ Por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 89.

Przy stole chleba

30. Eucharystia jest uzdrowieniem dla zranionego braterstwa w świecie. Tam, gdzie grzech sprawił, że nie rozpoznawaliśmy się nawzajem jako bracia i stawialiśmy się przeciwnikami i rywalami, Eucharystia sprawia, że zasiadamy przy tym samym stole Ciała i Krwi Chrystusa jako dzieci tego samego Ojca, a zatem bracia między sobą. Dlatego po tekście konsekracji Pierwsza modlitwa eucharystyczna o tajemnicy pojednania mówi: „Wejrzyj, Ojcze, na swoją rodzinę, która łączy się z Tobą w jedynej Ofierze Jezusa Chrystusa, i daj nam moc Ducha Świętego, abyśmy zwyciężywszy wszelkie podziały i niezgodę zostali złączeni w jedno ciało”.
31. Pomiedzy modlitwą eucharystyczną a Komunią św. całe zgromadzenie odmawia *Ojcze nasz*. To podsumowuje całe uwielbienie i wstawiennictwo wyrażane podczas celebracji, a z drugiej strony prowadzi nas ku bramom uczy królestwa, której przedsmakiem jest komunია sakramentalna.
32. Modlitwa Pańska jest modlitwą komunii: jest to zasadniczo modlitwa wspólnoty żyjącej w relacjach rodzinnych. Uznając Boga za „Abba”, deklarujemy nową więź, jaka ustanawia się między uczniami Jezusa a wszystkimi ludźmi. Ojcostwo Boga jest źródłem braterstwa, które rozpoznajemy w wymianie znaku pokoju.
33. Następnie, w procesji do ołtarza, w chwili Komunii św., mówimy „Amen” Ciału Chrystusa, które jest nam dane, świadomi, że przez komunię euchary-

styczną przemieniamy się w to, co przyjmujemy³¹: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,56). „Amen” i komuniamają konsekwentnie prowadzić do uwidocznienia w historii Ciała Chrystusa, którym jest Kościół, lud braci i sióstr, którzy ofiarowują światu miłosierną obecność gestów i słów Pana. „To jest ładne; to bardzo miłe. Komunia, jednocząc nas z Chrystusem, wyrывая nas z naszego egoizmu, otwiera nas i jednoczy z wszystkimi, którzy są jedno w Nim. To jest cud komunii: stajemy się tym, co otrzymujemy!”³².

*Pobożność eucharystyczna i pobożność ludowa:
przejawy braterstwa*

- 34.** Braterstwo eucharystyczne wyraża się nie tylko w samej celebracji, ale jest przedłużane i pogłębiane z pobożnością przez lud wierzący poza Mszą św. Pierwszym i podstawowym przeznaczeniem eucharystycznym jest bowiem braterstwo komunii z chorym bratem. Jednocześnie przedłużenie eucharystyczne doprowadza Lud Boży do „chwalebego zwyczaju adorowania tego niebiańskiego posiłku przechowywanego w świątyniach”³³. Adoracja eucharystyczna, owoc Ducha Świętego, której początkiem i celem jest zawsze sprawowanie Mszy św., jest wyrazem braterskiej świadomości ludu kapłańskiego, że stoi przed tajemnicą, która zbawia i jednoczy³⁴.

³¹ Por. Franciszek, *Audiencja generalna*, 21 marca 2018 r.

³² Franciszek, *Audiencja generalna*, 21 marca 2018 r.

³³ Por. *Rytuał. Komunia święta i kult eucharystyczny poza Mszą św.*, 5.

³⁴ Por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 68.

Wraz z tym nabożeństwem wiele Kościołów lokalnych, zwłaszcza łańskich, wzbogaciło się pobożnością ludową w różnych postaciach. Te przejawy życia chrześcijańskiego i kapłaństwa chrzcielnego pomagają wiernym, posługując się językiem własnej kultury, trwać w chrześcijańskim braterstwie przez modlitwę, uwielbienie, świadectwo i świętowanie³⁵. Pobożność ludowa cechuje serce ludu wierzącego, przekazując z pokolenia na pokolenie szczególny sposób bycia chrześcijaninem³⁶. Odzwierciedlają to na przykład muzyka, tańce, kolorowe stroje, sztuczne ognie i ulice ozdobione dywanami kwiatów na procesję Bożego Ciała w Cuenca, Pujilí lub Quito.

Bogatym świadectwem braterstwa w pobożności ludowej są niezliczone sanktuaria, zwłaszcza sanktuarium maryjne, które, podobnie jak objawienie Chrystusa, wielkie sanktuarium Ojca³⁷, są przedłużeniem boskiego namiotu, który przyjmuje swoje dzieci i braci. W archidiecezji Quito na myśl przychodzi Narodowe Sanktuarium Maryjne w El Quinche, gdzie nie tylko 21 listopada, ale każdego dnia roku Maryja, niczym w noc Bożego Narodzenia, przyjmuje w swoim domu bogatych i ubogich, aby ukazać im swego Syna (por. Łk 2,16-17). W nim i w każdym mniejszym sanktuarium pielgrzymi, ukryci przed

³⁵ Por. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wytyczne*, 86.

³⁶ Por. Franciszek, *Evangelii gaudium*, 122-123; *Przemówienie Ojca Świętego. Maryjne Sanktuarium Narodowe w El Quinche (Quito)*, 8 lipca 2015 r.

³⁷ Por. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wytyczne*, 262.

uwagą świata, uczestniczą żarliwie w sprawowaniu Eucharystii. Wszyscy, bez różnicy, zastają drzwi otwarte, zastawiony stół i na wspólnej drodze doświadczają braterstwa jako stwórczego planu Boga i daru wiary w Chrystusa.

BRATERSTWO BEZ NAJMNIEJSZEGO NIE JEST BRATERSTWEM

35. Braterstwo, które urzeczywistniło się w Chrystusie, aby było prawdziwe, musi być powszechne. „W sercu Boga jest preferencyjne miejsce dla ubogich”³⁸. Tajemnica wcielenia mówi nam o pierwszeństwie na rzecz ubogich. Zbawienie przyszło poprzez „tak” pokornej młodej kobiety, a Zbawiciel narodził się w ubóstwie.

Ewangelia według św. Mateusza mówi o tym w sposób, który wstrząsa naszymi sumieniami: „ostatni” (Mt 20,16) to wykluczeni, ofiary, ubodzy, kobiety, rdzenni mieszkańcy, dzieci i osoby starsze, chorzy, ludzkie ułamki, ci, którzy nie mają głosu i nie liczą się ani w społeczeństwie, ani w Kościele, o cierpiących obliczach, nieistotni, będący nikiem, którzy jednak będą naszymi sędziami w dniu ostatecznym i z którymi utożsamia się Pan (por. Mt 25,31-45).

Kościół: namiot dla wszystkich

36. Ewangelia sądu ostatecznego mówi nam o tajemniczym, ale rzeczywistym utożsamieniu się Chrystusa z zepchniętymi na margines, ostatnimi, głodnymi, nagimi, chorymi lub więźniami (por. Mt 25,31-45).

³⁸ Franciszek, *Evangelii gaudium*, 197.

Znamienne jest również to, że Ewangelia św. Jana zamiast historii ustanowienia Eucharystii proponuje tę o umyciu nóg (por. J 13,1-20), w której Pan zachęca do braterskiej służby, aby wspólnoty chrześcijańskie nie ograniczały się do powtarzania gestu rytualnego, zapominając o głębokim społecznym znaczeniu Eucharystii, którym jest przedłużanie służby Jezusa wobec innych, oddawanie życia za innych³⁹.

Sama śmierć Jezusa wiąże się z Jego ukierunkowaniem na rzecz ubogich. Jezus Chrystus, będąc bogaty, stał się dla nas ubogim, aby nas ubogacić (por. 2 Kor 8,9). W Dziejach Apostolskich w Kościele jerozolimskim łamanie chleba łączy się z solidarnością, która rozciąga się na ubogich. Paweł jest oburzony, że Koryntianie nie dzielą stołu i mówi, że ich spotkanie nie jest Wieczszą Pańską (por. 1 Kor 11,20).

37. Teologia latynoamerykańska i działania duszpasterskie podkreśliły w swoim doświadczeniu wiary związek między Eucharystią, miłością i sprawiedliwością, dając głos opcji priorytetowej na rzecz najuboższych i najbardziej odrzuconych, przez działania przemieniające rzeczywistość, oparte na cnotach teologicznych i moralnych w perspektywie zdecydowanie personalistycznej. Opcja ta nie jest ani akceptacją, ani rezygnacją, wiąże się raczej ze sprzeciwem i skargą, zaangażowaniem na rzecz wykorzenia i przewyciężenia tych wszystkich rzeczywistości, które zagrażają człowiekowi i jego środowisku naturalnemu, blokują i wypaczają zbawczy plan Boga.

³⁹ Por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 88.

Płacz Montesinos

38. W historii Kościoła latynoamerykańskiego należy pamiętać, że pierwsze prorocze wołanie na rzecz rdzennej ludności miało miejsce podczas celebracji eucharystycznej na statku *Española*, gdy dominikanin Antonio de Montesinos, komentując w Adwencie 1551 r. fragment Ewangelii odnoszący się do Jana Chrzciciela: „Jam głos wołającego na pustyni” (J 1,23), wykrzyknął: „Ten głos mówi, że wszyscy jesteście w grzechu śmiertelnym i w nim żyjecie, i umieracie z powodu okrucieństwa i tyranii, których używacie wobec tych niewinnych ludzi. Powiedzcie, jakim prawem trzymacie w tak okrutnej i straszliwej niewoli tych Indian? Jakim autorytetem prowadziliście tak obrzydliwe wojny przeciwko tym ludziom, którzy żyli w swoich łagodnych i spokojnych krainach; wobec których wznieciliście tak nieskończone wojny, ze śmiercią i spustoszeniami, o których nigdy wcześniej nie słyszano? Czyż nie są to ludzie? Czyż nie mają rozumnych dusz? Czy nie jesteście zobowiązani kochać ich jak samych siebie? Nie rozumiecie tego? Nie czujecie tego? Jak to się dzieje, że śpicie jakby w letargu?”⁴⁰.

Bartolomé de las Casas, hiszpański dowódca, został głęboko poruszony. Później, rozważając tekst Księgi Koheleeta 34,21-22, w którym niesprawiedliwi są ostro krytykowani, uwolnił swoich niewolników, został dominikaninem, a mianowany biskupem, stał się wielkim obrońcą Indian.

⁴⁰ Bartolomé de Las Casas, *Historia Indii*, t. III, drukarnia Miguel Ginesta, Madryt 1875, 365-366.

39. Sprawowana Eucharystia ma ze swej natury społeczne, polityczne i historyczne następstwa uczy braci, na której nie ma już rozróżnienia na osoby i z której rodzi się nowa cywilizacja, jak stwierdza *Dokument końcowy z Aparecidy (2007)*: „Wysławiamy Pana za to, że uczynił z tego kontynentu przestrzeń komunii i komunikacji ludów i kultur tubylczych. Doceniamy również znaczenie, jakie zyskują grupy, które zostały wysiedlone: kobiety, rdzenna ludność, Afroamerykanie, chłopci i mieszkańcy marginalnych obszarów dużych miast. Całe życie naszych narodów, zbudowane na Chrystusie i przez Niego odkupione, może patrzeć w przyszłość z nadzieją i radością”⁴¹. Niedawno wydana wspólna nota Dykasterii ds. Kultury i Edukacji oraz Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka na temat „doktryny odkrycia” wyraziła: „Kościół katolicki, wierny mandatowi otrzymanemu przez Chrystusa, stara się promować powszechne braterstwo i poszanowanie godności każdej istoty ludzkiej” (n. 1).

⁴¹ V Konferencja Ogólna Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, *Dokument końcowy z Aparecidy*, 128.

3. Braterstwo dla uzdrowienia świata

„Wy dajcie im jeść” (Łk 9,13)

40. W tekście o rozmnożeniu chleba, który daje nam ewangelista Łukasz, dokonuje się nie tylko cud obfito- tego pokarmu dla wszystkich, aż do nasycenia i po- nad to, ale także cud wspólnoty, która ukonstytuowa- na w zgromadzeniu wokół swego Mistrza, otrzymuje nakaz miłości braterskiej (*caritas*); wkładając w ten sposób swój własny wysiłek fizyczny. Przekracza sie- bie, aby nakarmić głodny tłum. Jest to proroczy znak eucharystyczny ludu, który nie zamyka się w swoich świątyniach, ale jest posłany przez swego Pana, aby był chlebem łamanym dla życia i braterstwa dzisiej- szego świata.

POJEDNANIE I PRZEMOC

41. Uzdrowiające działanie Chrystusa w świecie stawia czoło dramatycznym realiom naszej historii, w któ- rej powszechna przemoc uczyniła z nas wszystkich ofiary i katów jednocześnie. Na przykład w naszym kraju, który jest w większości katolicki, mówienie o pojednanym braterstwie może mieć posmak nie- dowierzania, gdy przypomnimy sobie, co wydarzyło się w naszych więzieniach i na naszych ulicach, gdzie winni i niewinni jednakowo stracili życie, a ostatnie

lata stały się najbardziej brutalnymi we współczesnej historii.

Jesteśmy świadomi, że odkupienie jest realne, ale musi osiągnąć swoje ostateczne dopełnienie. Świat został uzdrowiony, w swojej istocie i w swoim przeznaczeniu, chociaż odkrywamy rzeczywistości, w których to uzdrowienie nie zostało w pełni odkryte. Oburzenie w obliczu przemocy i pragnienie rozwiązania tego problemu mówi nam o pewnej rzeczywistości bycia uzdrowionym. Widzimy to w świadectwie wielu mężczyzn i kobiet, którzy wychodząc od świadectwa Chrystusa, będąc Jego uczniami misjonarzami⁴², potrafili odpowiedzieć w inny, ewangeliczny sposób na narastającą przemoc, która nęka nasz „naturalny” sposób wzajemnego odnoszenia się do siebie.

Przebaczenie, przykład Chrystusa

- 42.** Mamy do czynienia z obserwacją i poszukiwaniem: świat jest zraniony, pilnie trzeba znaleźć drogi braterstwa i nie dać się pokonać przemocy, która poniża osobę ludzką i całe stworzenie. Odkąd pamiętamy jako ludzkość, zawsze istniały skonfliktowane społeczeństwa, w których dochodziło do bratobójstwa: brat zabijał brata na wiele sposobów. Pismo Święte również opowiada taką historię, ale jest przeniknięte pewnością, że Bóg nie jest po stronie kata, ale po stronie ofiary.

⁴² Por. V Konferencja Ogólna Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, *Dokument końcowy z Aparecidy*, 28-29.

Chrześcijańskie objawienie rozbraja pragnienie przemocy nie dlatego, że niweczy dynamikę naśladownictwa, która buduje społeczeństwa, ale dlatego, że kieruje ją ku prawdziwemu naśladowaniu, a mianowicie: nie naśladowaniu kata ani mściwej ofiary, ale naśladowaniu ofiary przebaczącej, którą jest Chrystus, Syn Boży, Baranek Boży, który gładzi grzech świata. My, chrześcijanie, w każdej niedzielnej celebracji eucharystycznej stawiamy przed sobą Ukrzyżowanego, Tego, który oddaje swoje życie z miłości, Tego, który się daje i dzieli, Tego, który przebacza swoim oprawcom. Ani jednego słowa zemsty, ani jednego gestu przekleństwa.

Głos ofiar

43. Głos ofiar umożliwia zatem, aby przemoc ustała raz na zawsze. Takie było na przykład doświadczenie papieża Franciszka wobec ofiar nadużyć w Kościele⁴³ i wobec wielu innych ofiar nierówności międzyludzkich⁴⁴. Ich głosy są wołaniem nadziei. Podczas gdy historia pokazuje, że kaci pozornie nadal triumfują, musimy uznać inną stałą tej samej historii: wciąż istnieją sprawiedliwi, anonimowi święci, którzy oddają życie za innych. W tym tkwi przemieniająca moc

⁴³ Por. Franciszek, *Przemówienie z okazji wręczenia insygniów Kawalera i Damy Krzyża Wielkiego Orderu Piusa IX Philipowi Pulelli i Valentinie Alazraki*, 13 listopada 2021 r.

⁴⁴ Por. Franciszek, *Spotkanie z ludami tubylczymi, rdzennymi mieszkańcami, Metysami i Eskimosami (Kanada)*, 25 lipca 2022 r.; *Przemówienie do uczestników spotkania zorganizowanego przez Strategiczny Alians Katolickich Uniwersytetów Badawczych i Fundację Centesimus Annus Pro Pontifice*, 11 marca 2023 r.

Ewangelii, a w szczególności Eucharystii: wierzący przeżywają, doświadczają i dokonują aktu komunii na otwartej drodze przez Jezusa Chrystusa, czyli aktem miłości za cenę własnego życia.

Uzdrowione braterstwo: bezinteresowność

44. Opowiadania paschalne o objawieniach Jezusa otwierają możliwość budowania wspólnoty już nie w kategoriach rywalizacji, ale bezinteresowności. Zmartwychwstały pokazuje rany męki nie po to, by pomścić doznane upokorzenia i prześladować morderców, ale by wezwać wszystkie narody do uwierzenia w Dobrą Nowinę o przebaczeniu i miłosierdziu. W ten sposób Zmartwychwstały umożliwia sprawowanie Eucharystii nie w płaczu nad grobem, ale w radości nowego świata, w którym można celebrować pojednanie jako dar, który przemienia bratobójcze relacje we wspólnotę braci.

Dzięki temu aktowi absolutnej bezinteresowności ofiarnego Baranka, którym jest Chrystus Jezus, możliwe jest przejście od nieszczęśliwej historii ofiar, których krew woła do nieba, do szczęśliwej pamięci, która łączy krzyk braterstwa w powszechnym akcie pojednania. Nie chodzi o zwykłe przebaczenie winnym ani o smutny współdział, który alienuje ofiarę, ale o pojednanie jako zdolność do uczynienia cierpienia drugiego naszym cierpieniem w akcie przebaczenia, które jest warunkiem otwierającym na perspektywę nowej historii i nowego stworzenia.

On jest Barankiem Bożym, który w pełni wyraża eucharystyczną logikę daru, który zbawia, jak już

zapowiedział Izajasz: „W Jego ranach zostaliśmy uzdrowieni” (Iz 53,5c). Zaproszenie Jezusa: „Wy dajcie im jeść” (Łk 9,13) i słowa Chrystusa Paschalnego w wezwaniu eucharystycznym: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19) zapewniają nas, że nie ma innej drogi do odbudowania braterstwa, jak tylko oddać swoje życie i dać je do końca, jako wierni uczniowie misjonarze Tego, który jest pokarmem na życie wieczne. Życie, które się dzieli i rozdaje, dopóki nie zostanie zaspokojony głód braterstwa wszystkich narodów i kultur. „Jak miło byłoby, gdyby wszyscy mogli podziwiać, jak dbamy o siebie nawzajem. Jak dajemy sobie nawzajem zachętę i jak wzajemnie sobie towarzyszymy. Dar z siebie to ten, który ustanawia relację międzysobową, która nie jest tworzona przez dawanie rzeczy, ale dawanie samego siebie. W każdym ofiarowaniu się dawana jest sama osoba. «Dać siebie» oznacza pozwolić działać w sobie całą moc miłości, którą jest Duch Boży, i w ten sposób ustąpić miejsca Jego stwórczej mocy”⁴⁵.

STWORZENIE I POWSZECHNE BRATERSTWO

45. Pod koniec II wojny światowej wszystkie narody świadome barbarzyństwa spowodowanego tą bratobójczą wojną opracowały Powszechną Deklarację Praw Człowieka (1948), która miała położyć kres morderczej przemocy między narodami ziemi. Ale wydarzenia historyczne, których doświadczyliśmy od tego czasu, pozwalają nam potwierdzić, że pragnienie władzy, jak przekleństwo, wisi nad ludzko-

⁴⁵ Franciszek, *Homilia Msza św. w intencji ewangelizacji narodów* (Quito), 7 lipca 2015 r.

ścią, dając początek wielu formom przemocy, które wydają się nie mieć końca. Jak kontrolować pragnienie władzy, które w nas zamieszkuje? Gdzie znaleźć lekarstwo?

Śladami Jezusa: pokora i czułość

- 46.** Historia Jezusa uczy nas drogi: unieżenia w radykalnej pokorze i absolutnej delikatności, „czułości” względem drugiego. Pokora zakłada rozpoznanie prochu naszego człowieczeństwa, w tym błocie wszyscy spotykamy się i uznajemy za braci i siostry, ponieważ wszyscy jesteśmy stworzeni z tego samego prochu. Poprzez ten proch jesteśmy powiązani kruchością z całym stworzeniem. Dlatego konieczne i pilne jest wyzbycie się wszelkich tytułów wyższości, pozostałości antropocentryzmu bez Boga, który zniszczył wspólny dom⁴⁶.

Odkładając na bok wszystkie różnice, które stoją między nami a drugą osobą, musimy stać się biedni, aby spotkać się twarzą w twarz, spojrzeć sobie w oczy, objąć się po bratersku. Niezależnie od wszelkich różnic jesteśmy braćmi i siostrami. Świadomi tego ubóstwa, będziemy bardziej braćmi i siostrami ziemi, ognia, powietrza, wody i zwierząt, szanując wszystkie formy życia. Ludzkie braterstwo przechodzi przez to powszechne braterstwo.

Postawa ta polega na powrocie do prostego stylu życia, przewyciężeniu pokusy konsumpcji, która pogrąża nas w tym, co zbyteczne, czyniąc nas więźniami rzeczy, i która tworzy nierówności i bariery

⁴⁶ Por. Franciszek, *Fratelli tutti*, 194.

w stosunku do innych, niszcząc braterstwo, nie tylko z ludźmi, ale z całym stworzeniem. Jeśli nie będziemy pielęgnować tego powszechnego stylu braterstwa, ludzkie braterstwo będzie iluzją w nieustannym zagrożeniu.

Powszechne braterstwo jest możliwe

47. Czy powszechne braterstwo jest możliwe? Tak, ale musi być przeżywane jako styl kontrkulturowy we wspólnotach chrześcijańskich zgromadzonych wokół przebaczącej ofiary, którą jest Chrystus, ta świadomość uruchomi w morzu historii fale, które będą się rozchodzić i tworzyć świat oddolnie i od wewnątrz. Wczesne chrześcijaństwo jest niezbitym dowodem zdolności wiary chrześcijańskiej do tworzenia na nowo społeczeństwa i kultury, a wszystko w mocy Tego, który gromadzi nas wokół jednego stołu, stając się pokarmem w swojej Ewangelii oraz w swoim Ciele i Krwi.

To właśnie celebrowanie eucharystyczne jako wielkie dziękczynienie jednoczy niebo i ziemię i czyni nas budowniczymi braterstwa i mądrymi stróżami wspólnego domu. Dlatego Eucharystia jest również źródłem światła i motywacji dla naszej troski o środowisko i prowadzi nas do tego, abyśmy byli stróżami całego stworzenia. Nie możemy odrzucić tej propozycji: jest to wymóg ciągłości ludzkiej wspólnoty na naszej planecie⁴⁷.

⁴⁷ Por. Franciszek, *Laudato si'*, 161.236.

KOŚCIÓŁ: ŚWIADECTWO UZDROWIENIA ŚWIATA

48. „Kościół żyje Eucharystią”⁴⁸, a Eucharystia uzdrawia świat, dlatego musimy koniecznie skierować spojrzenie na wspólnotę chrześcijańską, na Kościół, wspólnotę mężczyzn i kobiet zgromadzonych przez Pana, aby być z Nim i nieść chleb Jego słowa i Jego Ciała wszystkim narodom. Jest to pokorne i czułe wezwanie Jezusa, „wy dajcie im jeść” (Łk 9,13). Mężczyźni i kobiety, którzy są posłani jako sól i światło, jak zaczyn w cieście, są powołani, aby być pamięcią i zaczynem tego uzdrowienia pośród świata. W uzdrawiającej mocy Eucharystii chodzi o świadectwo chrześcijan, o bycie braterską wspólnotą, Kościołem wychodzącym naprzeciw, który żyje nakazem Chrystusa.

W każdej celebracji eucharystycznej rozbrzmiewają słowa Jezusa: „To czyńcie na moją pamiątkę” (1 Kor 11,24). Co Pan ma na myśli? O czym musimy pamiętać? Chodzi o to, aby pamiętać o miłości. Musimy pamiętać, że Jezus umiłował nas do końca, dając nam swoje Ciało i Krew, całe swoje życie. Pamięć o Jego miłości odnawia naszą wiarę i budzi naszą miłość, wprowadza nas w gorszącą logikę Boga, która wstrząsa naszym egoizmem: kto chce zyskać swoje życie, straci je, kto chce być pierwszym, niech stanie się ostatnim (por. Mt 16,25).

Eucharystia przemienia codzienne życie, otwiera je na dzielenie się, odpowiada na potrzeby sprawiedliwości i pokoju, które poruszają się w sercu świata, przynagła nas do ochrony stworzenia. W każdą niedzielę, w dniu Pańskim (por. Ap 1,10) mężczyźni

⁴⁸ Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 1.

i kobiety wszystkich ras, języków, ludów i narodów (por. Ap 7,9) pod każdą szerokością geograficzną gromadzą się wokół ołtarza Pana, aby być razem Ciałem Chrystusa w sercu naszego świata.

„Idźcie w pokoju Chrystusa”: rozesłanie misyjne

49. Po odprawieniu Mszy św. zgromadzenia liturgiczne powoli rozchodzą się i rozpraszają jak ziarna w brzdach ziemi. Po wysłuchaniu Jego słowa, dzieleniu się tym samym chlebem i picie z tego samego kielicha chrześcijanie powracają do swoich domów, szkół, biur, sklepów, miejsc wypoczynku, podążając nowymi drogami, które poprzez braterstwo budują sieć królestwa. Nie bez powodu modlitwa kolekty w poniedziałek oktawy Wielkanocy brzmi: „Pozwól swoim sługom żyć sakramentem, który przyjęli z wiarą”.

W ten sposób po spożyciu Ciała „ofiarnego” chrześcijanin staje się „ciałem ofiarowanym dla narodów”, służąc Ewangelii w miejscach słabości i krzyża, dzieląc się i uzdrawiając. To właśnie w trudnościach, często nieludzkich: migracja, przeciwstawianie się ekstremizmom, problemy w pracy, chrześcijanie przedłużają celebrację pamiątki krzyża, ożywiając i uobecniając w ten sposób Ewangelię Sługi, który dając siebie z miłości, uzdrowił grzech świata i zbudował braterstwo.

Życie, przedłużona Msza św.

50. Prawdziwe sprawowanie Wieczerzy Pańskiej jest tym, co przemienia nasze życie w Eucharystię, aby świat miał życie⁴⁹. W Eucharystii Jezus zaprasza całą

⁴⁹ Por. Franciszek, *Audiencja generalna*, 4 kwietnia 2018 r.

wspólnotę uczniów do wejścia w ten akt naśladowania dynamiki Jego życia, to znaczy do „wzięcia siebie”, „łamania” i „rozdawania”, aby stać się chlebem dla ludzkości. Aby pamiętać o Jego darze z siebie, musimy zrobić to, co uczynił ze swoimi uczniami i z każdym z nas: umyć nogi, to znaczy unżyć się i służyć braciom. Umyć im stopy, umyć ich twarze, obmyć ich serca naszą miłością i miłosierdziem. Dlatego pamiętać o miłości Jezusa to nie tylko wspominać, ale żyć dzisiaj tą miłością do Niego w naszych braciach i siostrach. Ta pamięć staje się zadaniem miłości i w ten sposób otwiera nas na przyszłość, na nadzieję paschalną, na nadzieję pełnego szczęścia. Nie wystarczy uczestniczyć we Mszy św., „aby czuć się dobrze z Bogiem”, ale chodzi o to, aby ta ryzykowna miłość Jezusa znalazła kształt w naszym życiu.

Ile matek, ilu ojców, wraz z chlebem powszednim, krojonym na stole w domu, nagina swój kręgosłup, aby wychować dobrze swoje dzieci? Ilu chrześcijan jako odpowiedzialnych obywateli zrobiło wszystko, by bronić godności wszystkich, zwłaszcza najuboższych, zepchniętych na margines i dyskryminowanych? Skąd czerpią siłę, by to wszystko robić? Właśnie z Eucharystii: z ofiary przebaczącej, w mocy miłości zmartwychwstałego Pana, który także dzisiaj łamie dla nas chleb i powtarza nam: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,29).

Źródło życia

51. W Eucharystii jesteście włączeni w Mistrza i uznajemy, że każde świadectwo życia rodzi się z Niego. Ponieważ On jest najważniejszym świadectwem, to

nasze świadectwo jest zawsze uczestnictwem w Jego świadectwie, które przybiera formę głoszenia królestwa i służby bliźniemu w darze z siebie. Przypomina nam o tym eklezjologia komunii Soboru Watykańskiego II: „Eucharystia jawi się jako źródło i jednocześnie szczyt całej ewangelizacji [...] źródło i szczyt życia Kościoła”⁵⁰. To prawda, że istnieje ciągła pokusa ucieczki od tej rzeczywistości, ukrywania się za swoimi obrzędami i swoją własną duchowością, ale jeśli jesteśmy szczerzy w tym, co celebруем, musimy natychmiast odrzucić tę pokusę. W Ukrzyżowanym kontemplujemy największą miłość i najokrutniejszą pogardę, ale wiara chciała skupić nasz wzrok na miłości, aby nienawiść nie miała już ostatniego słowa, ale miłość: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą tego, co czynią” (Łk 23,34). Chociaż włócznia rzymskiego żołnierza chce przypieczętować zbrodnię ostatnim uderzeniem morderczej przemocy, Bóg sprawia, że kiełkuje życie i zbawienie: krew i woda (J 19,34). Świadectwo, które staje się prorocstwem i działaniem. „Bądźmy prorokami nadziei, którzy głoszą miłość Boga w tych chwilach kryzysu, którzy potępiają ideologie i struktury grzechu i którzy wyrzekają się wszelkiej woli panowania, posiadania lub manipulowania owczarnią Bożą. Wiemy, że prorok nie jest widzącym przyszłości, ale człowiekiem Bożym, który potrafi odczytywać i interpretować historię swojego ludu jako historię zbawienia”⁵¹.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 22.31.

⁵¹ José Alfredo Espinoza, List pasterski *Prorocy nadziei*, Quito, 22 kwietnia 2022 r.

52. To świadectwo przenika życie naszych wspólnot chrześcijańskich w każdym czasie i miejscu. W 1954 roku ks. Leonidas Proaño Villalba został mianowany biskupem diecezji Riobamba (Ekwador), terytorium, które ma największą rdzenną populację w kraju. Idąc za natchnieniem Soboru Watykańskiego II, skoncentrował swoją misję duszpasterską na rzecz ubogich, którzy mieli konkretne oblicza setek wyzyskiwanych wspólnot tubylczych, zepchniętych na margines i pozbawionych prawa do edukacji, zdrowia, pracy, ziemi, do uznania ich języka, kultury i tradycji.

Taita („ojciec” w quechua) Leonidas, zaczął promować Kościół-wspólnotę zakorzenioną w spotkaniu z Jezusem Chrystusem, naznaczoną braterstwem i skoncentrowaną na Eucharystii: „Poszedłem odwiedzić wspólnotę [...] ludzie przygotowali liturgię, czytania słowa Bożego, które miały sens wspólnotowy, mówiły o pierwszych wspólnotach chrześcijańskich. Potem zapytałem ich: «Czy tworzycie wspólnotę chrześcijańską?». «Tak» – powiedziano mi. Poprosiłem ich, aby wyjaśnili mi cechy, które czynią ich wspólnotą chrześcijańską. [...] Zaczęli mi opowiadać, co robią jako wspólnota i nagle skromnie ubrana kobieta, płacząc i podnosząc rękę, poprosiła mnie o słowo: «Tak, księżu biskupie, wspólnota chrześcijańska tutaj żyje i działa, jestem świadkiem tego, co zrobili. Mój mąż poważnie zachorował, a ponieważ jesteśmy biedni, nie mieliśmy z czym jechać do Riobamby, za co zapłacić za lekarza, za co kupić lekarstwa, nie mieliśmy nic, ale ludzie się nami zaopiekowali. Przyszli do mojego męża, zrobili zbiorckę, zawołali lekarza, przywieźli go taksówką, zapłacili za leki – które były

bardzo drogie. Dzięki nim wszystkim, całej wspólnocie, nie jestem wdową»⁵².

53. Jeśli odczuwamy ciszę po strzale, który zabił biskupa Oscara Romero, jeśli słuchamy głosu Montesinosa, który wciąż nam zadaje pytania, i jeśli kontemplujemy w każdej z naszych wspólnot świadectwo tak wielu mężczyzn i kobiet, którzy oddali życie za braterstwo, dla uzdrowienia świata, to jest to dowód, że Ukrzyżowany i Zmartwychwstały nadal jednoczy nas z Nim i ze swoim Ojcem, ponieważ w Nim: „Wszyscy jesteśmy braćmi” (Mt 23,8).

⁵² Luciano Bellini (c), *Słowa wyzwolenia. Przemówienia i homilie bpa Proaño*, Quito, Abya Yala 2009, s. 58-59.

Konkluzja

Eucharystia: psalm braterstwa

„Wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23,8)

54. Rana, którą spowodował grzech, sprawiła, że Adam zerwał dialog z Bogiem, a więzy braterstwa zostały splamione krwią Abla. Rana ta została uleczona przez Syna Bożego, przez Jego śmierć i zmartwychwstanie, których pamiątkę sprawujemy w Eucharystii, w wieczerzy paschalnej nowego i wiecznego przymierza. Ojciec czyni z Syna dar dla świata, który tak bardzo umiłował, a Syn staje się miłością aż do śmierci i to śmierci krzyżowej (por. Flp 2,8). Wieczność miłości weszła do historii.

Człowiek nie musi się już chować wśród liści figowych przed spojrzeniem Boga. Krystaliczna jasność miłości Chrystusa przywraca dialog i komunię Boga z ludźmi. Wieczerza paschalna jest nowym Edenem, gdzie człowiek jest wreszcie prawdziwym synem, który zasiada przy stole królestwa. A jednocześnie Eucharystia staje się wiecznikiem braterstwa, ponieważ jednoczy nas z Synem, który staje się chlebem i kielichem błogosławieństwa, czyniąc nas braćmi: „Jeden jest bowiem chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10,17).

Egoizm, który zatrul serce Adama i splamił krwią rękę Kaina, został przewyciężony przez Syna Boga, który stał się człowiekiem. Na uczcie eucharystycznej kieruje On, z chlebem w ręku, modlitwę dziękczynną do Ojca, naprawiając każdy zniekształcony obraz Boga jako wroga człowieka. A łamiąc chleb i dając go swoim uczniom, uzdrawia zranione braterstwo. Eucharystia jest w rzeczywistości uzdrowieniem naszej miłości.

W modlitwie Chrystusa wszyscy mamy szczególne miejsce, ponieważ wszyscy jesteśmy wezwani do komunii: „Ojcze, aby wszyscy stanowili jedno” (J 17,21). A jednocześnie to nowe „my” w Eucharystii nie pozostaje w zamkniętym wieczerniku, ale kieruje nas do wzajemnej służby w naszym konkretnym i widzialnym bliźnim, to znaczy miłość eucharystyczna wylewa się, aby leczyć rany świata.

55. W Ameryce Łacińskiej dynamizm eucharystyczny wspólnot kościelnych znalazł swoje żywotne centrum w „celebrowanym” słuchaniu słowa i w „łamaniu chleba”. Podobnie jak podczas zgromadzenia w Jerozolimie Jakub, Piotr i Jan uścisnęli dłoń Pawła i Barnaby na znak uznania, komunii i misji, wyrażając prośbę: „bylebyśmy pamiętali o ubogich” (Ga 2,10), tak czynimy to dzisiaj w każdej Eucharystii.

Odpowiedzią Boga Ojca na tęsknotę za ludzkim braterstwem jest osoba Jezusa Chrystusa, który stał się Chlebem Życia z miłości, aby uleczyć rany świata. Dlatego Kościół musi być zawsze otwarty i odnawiać owocność swojej działalności ewangelizacyjnej, utożsamiając Ciało Chrystusa z ciałem prześladowa-

nego bliźniego, ostatniego, najmniejszego, cierpiącego w swoim człowieczeństwie i oddając się im na służbę tymi samymi gestami i słowami życia, bliskości, miłości i godności, jakie Chrystus miał wobec maluczkich. Tylko w ten sposób Eucharystia pozostaje Słowem i Chlebem Życia, aby leczyć rany najmniejszych i najbardziej zapomnianych tego świata.

56. Kardynał Jorge Mario Bergoglio, kiedy był arcybiskupem Buenos Aires, głosił, że Eucharystia jest pieczęcią miłości Boga do nas, a w nas dla maluczkich: „Niech podzielony chleb przemieni nasze puste ręce w pełne, z tą miarą «dobrą, ubitą, utrzesioną i wypełnioną» (Łk 6,38), którą Pan obiecuje temu, kto jest wielkoduszny w swoich talentach. Niech słodki ciężar Eucharystii pozostawi w naszych rękach swój ślad miłości, aby namaszczeni przez Chrystusa stali się dłońmi przyjmującymi i trzymającymi najsłabszych. Niech ciepło konsekrowanego chleba nam parzy nasze ręce z rzeczywistym pragnieniem dzielenia się tak wielkim darem z tymi, którzy łakną chleba, sprawiedliwości i Boga”⁵³.
57. Kościół jest powszechnym sakramentem zbawienia o tyle, o ile jest zjednoczony z Chrystusem⁵⁴. Jeśli Chrystus jest komunią, Kościół jest także komunią, nie tylko między ludźmi, ale „przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie” jest komunią z odwieczną miłością trynitarną Boga. Kościół, zrodzony z serca Chrystusa, jest posłany, aby rodzić nowe bra-

⁵³ Jorge Mario Bergoglio, *Prawdziwa moc to usługa*, Claretiana, Buenos Aires 2013, s. 243-244.

⁵⁴ Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, 1-2.

terskie relacje, przeżywane w miłości eucharystycznej, która obejmuje wszystkich i nikogo nie pomija. Jednocześnie Eucharystia jest ołtarzem świata, gdzie wznosi się dziękczynienie Bogu i odnawia się przywierze życia i troski o całe stworzenie.

58. W komunii z Maryją Panną, kobietą „eucharystyczną”⁵⁵, ze św. Marianitą od Jezusa⁵⁶, która oddała swoje życie w ofierze za nasz lud, oraz z bł. Emiliem Moscoso⁵⁷, męczennikiem Eucharystii, zjednoczmy się ze wszystkimi ludźmi i będąc głosem wszystkich innych stworzeń, wznosimy z naszego wspólnego domu ten psalm braterstwa:

*Narody, ludy, terytoria, ludzie!
Zarówno sąsiedzi, jak i rodziny,
ileż rozbitych i zgorzkniałych par, podzielonych i rozproszonych,
smutnego prochu strzelniczego, który wykrwawia tak wielu,
narkotyków, które niszczą życie i radość...*

⁵⁵ Por. Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 53-58.

⁵⁶ Marianita de Jesús Paredes Flores (Quito, 1618-1645), „Lilia z Quito”. Jako pierwsza ekwadorska święta oddała życie, ratując swój kraj, dotknięty straszliwą epidemią. Kongres Ekwadoru w 1946 roku przyznał jej tytuł „Bohaterki Ojczyzny”.

⁵⁷ Salvador Víctor Emilio Moscoso Cárdenas (Cuenca, 1846-Riobamba, 1897). Ksiądz jezuita, zamordowany z nienawiści do wiary przez żołnierzy lojalnych wobec rewolucyjnego reżimu w bratobójczej walce, która wykrwawiła Riobambę.

*Przebacz, Panie, moją bezkompromisowość,
ten absurdalny znak mojej kruchości,
która oddziela mnie od tego, co ludzkie i boskie,
która łamie braterstwo i zasmuca Ciebie,
dyskretną obecność w chlebie i winie.*

*Przelana przez ludzi krew jest rodzinną krwią bratobójczej
drogi.*

*Oto Panie, dobrotliwy i wielki,
umysł drży, serce pęka.
Niech błagalne usta zamilkną, prosząc o przyjęcie,
w Twoim kochającym sercu.*

*Przebacz, Panie, mój egoizm,
czułość, która nie jest wyrazista,
cierpienie mojego oblicza,
które jako moje wzięłeś na drzewo krzyża,
Ty, który jesteś dyskretnie obecny w chlebie i winie.*

*Pomóż nam, Panie, być na drodze synodalnej zawsze Ko-
ściołem braci,
bez nienawiści, egoizmu i urazy,
smakować subtelny dialog pokoju i miłości.
Ty jesteś balsamem, który leczy rany,
rany świata, które wołają do Ciebie.*

□ ANEKS

**MODLITWA 53. MIĘDZYNARODOWEGO
KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO 2024**

*Panie Jezu Chryste,
Chlebie żywy, któryś zstąpił z nieba:
Spójrz na lud Twojego serca
który dziś Cię chwali, adoruje i błogosławi.*

*Ty, który gromadzisz nas wokół swojego stołu, aby karmić nas swoim Ciałem,
spraw, abyśmy zwyciężając wszelkie podziały, nienawiść i egoizm,
zjednoczyli się jako prawdziwi bracia,
dzieci Ojca Niebieskiego.*

*Ześlij nam swojego Ducha miłości,
abyśmy szukając dróg braterstwa: pokoju, dialogu i przebaczenia,
pracowali razem, aby uleczyć rany świata.*

Amen.

LOGO

KRZYŻ



Krzyż Chrystusa wchodzi w ciało świata, aby uleczyć rany otwarte przez grzech. Tam, gdzie ludzkość rozpętała największą przemoc na Baranku Bożym, właśnie tam Bóg rozlał znaki wody i krwi, które wypłynęły z otwartego boku Chrystusa. Ukrzyżowany-Zmartwychwstały obejmuje wszystkich jako braci pojednanych z Ojcem.

SERCE



Otwarte serce Chrystusa na krzyżu jest źródłem miłości, która czyni wszystko nowe. Jego rana jest źródłem życia i pojednania. Otwarte rany Zmartwychwstałego są ranami miłości, które leczą rany nienawiści, wrogości, przemocy i śmierci, które nękają ludzkość.



HOSTIA



Hostia przypomina o Eucharystii, szczycie i źródle wszelkiego życia chrześcijańskiego. Wyznacza nowy kierunek dziejom ludzkości, ponieważ Bóg nadal gromadzi swój lud, od miejsca, gdzie wschodzi słońce, aż do zachodu, gromadząc go wokół Słowa Życia i żywego Chleba, który zstąpił z nieba. Eucharystia jest więzią braterstwa: jeśli grzech ją zrywa, celebrowanie eucharystyczna gromadzi nas przy jednym stole jako dzieci tego samego Ojca Niebieskiego.

QUITO



Quito, miasto położone w środku świata, położone na równoleżniku zero, rozciąga swój namiot, aby stać się ogromnym miastem eucharystycznym, w którym wszyscy jesteśmy zaproszeni do budowania marzenia o braterstwie odkupionym i uzdrowionym przez całkowitą miłość Chrystusa, który w tej godzinie historii mówi nam: „Wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23,8).

3

**OFICJALNY HYMN 53. MIĘDZYNARODOWEGO
KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO 2024**

Wokół stołu

Chór

*Braterstwo dla uzdrowienia świata, który Ty nam pokazujesz, Panie, z krzyża.
/Gromadzisz nas wokół swojego stołu i uczysz nas brata kochać/.*

Strofa I

*Swoim Ciałem i Krwią, Bożą tajemnicą, stajesz się obecny tutaj przy ołtarzu.
/Jesteś z nami w chlebie i winie, które jedną, które dają życie i pokój/.*

Strofa II

*Panie, przyjacielu, Słowo Boże, Ty zapraszasz nas, abyśmy byli braterstwem.
/Dla Ciebie jesteśmy tutaj my i Ty jesteś pokarmem, który napęlnia nas mi-
łością, aby uzdrowić/.*

Strofa III

*Braterstwo jest czymś więcej niż słowem, jest uściskiem zapominającym
o urazie,
/To uścisk dłoni ubogich i bezbronnych, to pocieszenie brata w utrapieniu/.*

Strofa IV

*Uczysz nas kochać najmniejszych, wszyscy jesteście braćmi, bądźcie jedno.
/Od Ekwadoru po cały świat głosimy: Ty jesteś życiem, Jezu/.*

*Muzyka: Marco Antonio Espín Landázuri
Słowa: Marco Antonio Espín Landázuri i Solideo*

KONGRESY EUCHARYSTYCZNE

Rytuał Komunii św. i kult Eucharystii poza Mszą św.

109. Kongresy eucharystyczne, które w czasach nowożytnych zostały wprowadzone w życie Kościoła jako szczególny przejaw kultu eucharystycznego, należy postrzegać jako miejsce, do którego zaprasza się cały Kościół lokalny, a Kościół lokalny zaprasza inne Kościoły regionu lub narodu, a nawet całego świata, aby wspólnie pogłębiać tajemnicę Eucharystii w jakimś szczególnym aspekcie i czcić ją publicznie w więzi miłości miłosiernej i jedności.

Kongresy te powinny być prawdziwym znakiem wiary i miłości ze względu na pełne uczestnictwo Kościoła lokalnego i znaczący wkład innych Kościołów.

110. Niech w Kościele lokalnym lub w innych Kościołach zostaną podjęte odpowiednie badania nad miejscem, tematami i programem wydarzeń kongresu, aby można było uwzględnić rzeczywiste potrzeby i sprzyjać postępowi studiów teologicznych oraz dobru Kościoła lokalnego. W tej pracy badawczej zasięga się rady teologów, biblistów, liturgistów i pasterzy, nie zapominając o tych, którzy znają nauki humanistyczne.

111. Aby przygotować kongres, konieczne jest przede wszystkim:

- a) Głębsza i dostosowana do kultury różnych grup ludzkich katecheza o Eucharystii, zwłaszcza że stanowi tajemnicę Chrystusa żywego i działającego w Kościele.
- b) Bardziej aktywne uczestnictwo w świętej liturgii, które sprzyja jednocześnie religijnemu słuchaniu słowa Bożego i braterskiemu poczuciu wspólnoty.

- c) Badanie zasobów i realizacja dzieł społecznych w celu promowania człowieka i właściwego przekazywania dóbr, nawet tymczasowych, na wzór pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej, aby ewangeliczny zacyzn rozprzestrzenił się ze stołu eucharystycznego na całym świecie jako siła budowania dzisiejszego społeczeństwa i zadatek na przyszłość.

112. Kryteria organizacji celebracji kongresu eucharystycznego:

- a) Sprawowanie Eucharystii ma być rzeczywistym centrum i kulminacją, do której zmierzają wszystkie projekty i różne praktyki pobożności.
- b) Celebacje słowa Bożego, sesje katechetyczne i inne wykłady publiczne powinny mieć na celu przede wszystkim pogłębienie zaproponowanego tematu i bardziej klarowne przedstawienie aspektów praktycznych, aby wprowadzić je w życie.
- c) Umożliwienie wspólnej modlitwy i długiej adoracji przed wystawionym Najświętszym Sakramentem w niektórych kościołach, które są bardziej odpowiednie dla tych praktyk pobożności.
- d) Jeśli chodzi o organizację procesji, w której Najświętszy Sakrament jest niesiony z hymnami i publicznymi modlitwami ulicami miasta, należy zachować zasady procesji eucharystycznej, uwzględniając warunki społeczne i miejsca religijne.

EWANGELIZACJA W EKWADORZE

Ewangelizacja rdzennych mieszkańców Ekwadoru była wynikiem zakładania parafii przez zakonników i duchownych diecezjalnych od XVI wieku. Parafie rdzennej ludności nazywano „doctrinas”. Dla Kościoła i dla Hiszpanii doctrinas były optymalnymi przykładami ewangelizacji, która rozwijała się we wspólnocie, nie wykorzeniając ludności z ich naturalnych środowisk. Rezultaty zostały docenione po nawróceniu, przyjęciu i praktykowaniu słowa Chrystusa.

W XVI wieku chrześcijanie z Hiszpanii w imieniu swego króla objęli w posiadanie terytorium odkryte przez Krzysztofa Kolumba w 1492 roku, które znamy dziś jako Amerykę Łacińską. Papież legitymizował ten proces na rzecz Hiszpanii i zobowiązał jej monarchów do propagowania Ewangelii wśród odkrytych ludów, przekazał im administrację kościelną tych regionów, uczynił królów odpowiedzialnymi za materialne wspieranie kultu i przenoszenie misjonarzy.

Ludzie różnego pochodzenia tworzyli zwycięskie zastępy konkwistadorów, wśród nich obowiązkowo znajdowali się członkowie duchowieństwa w podwójnej funkcji: kapelanów i misjonarzy. Ludzie z Półwyspu Iberyjskiego tamtych czasów byli ludźmi, którzy żyli zwyczajami religijnymi i zaszczepiali na naszym kontynencie społeczeństwo o takich samych wartościach. Obecność duchowieństwa była obowiązkowa ze względu na strach przed chorobą i śmiercią. Miecz i krzyż działały jak dwa ramiona jednego projektu. Ewangelizacja naszych regionów była częścią procesu kolonizacji Imperium Inków, które upadło wraz z wprowadzeniem porządku kolonialnego po zabójstwie wodza Atahualpa.

Przybywali tu franciszkanie, mercedariusze i dominikanie jako kapelani hiszpańskich gospodarzy, do nich później dołączyli augustianie i jezuita. Wielu miało na swoim koncie doświadczenie misyjne nabyte w innych częściach kontynentu, gdzie ewangelizacja była rozwinięta. Umiejętność ewangelizacji została nabyta osobiście przez ewangelizację wspólnot tubylczych, które praktykowały politeizm, bałwochwalstwo i poligamię, a także dzięki doświadczeniu, które misjonarze nabywali dzięki dzieleniu się doświadczeniami z braćmi z danego zakonu, co skłoniło ich do podjęcia ważnego pierwszego kroku: poznania ludzi z regionu Quito, ich języków, ich struktury społecznej, ich wierzeń i zwyczajów. Wiedzieli, że najlepszym sposobem chrystianizacji jest

robiecie tego w językach ojczystych, zaczynając od dzieci, synów wodzów, za zgodą rodziców. Nie narzucali natychmiastowego nawrócenia, oczekując akceptacji ze strony tubylców po dłuższej obserwacji praktyk chrześcijan oraz prostego i surowego życia misjonarzy, a także życzliwego traktowania ludzi. Preferowano perswazję, szanującą wolność i godność katechumenów. Represyjny ton wczesnych lat ustąpił miejsca perswazji. Doświadczenie misyjne doprowadziło do wniosku, że akt wiary jest nie do pogodzenia z przymusem. Głoszenie miało być wolne, podobnie jak przyjęcie lub odrzucenie wiary. Ci zakonnicy, kiedy po raz pierwszy zetknęli się z ludnością naszych wybrzeży przed założeniem Quito w 1534 r., które jest historycznym punktem odniesienia i czasem, który naznaczył rozwój chrześcijaństwa, musieli spróbować pierwszego podejścia do chrystianizacji jego mieszkańców. Ci ze zdumieniem i podejrzliwością zbliżali się do przybyłych, pytając o znaczenie noszonych przez nich na szyi krzyży i medalików, paciorków różańców przy-mocowanych w pasie do habitów zakonników. Przyglądali się tajemniczym znakom krzyża, które przybysze prawą ręką robili na czołach i klatce piersiowej, oraz dziwnemu rytuałowi odprawianemu przez kapelana, przed którym reszta osób pobożnie klęczała i powtarzała frazy, które rozumieli tylko obcy. Misje wędrowne były pierwszym krokiem w czasie wypraw.

Chrześcijaństwo naszych regionów szybko rosło w środowiskach miejskich i aby ocenić wyniki i podjąć odpowiednie środki dla jego rozwoju i ochrony, pralali zwoływali sobory metropolitalne i synody prowincjonalne. Te zebrania kościelne zatwierdziły działalność misyjną i duszpasterską wraz z prawami i wolnością rdzennej ludności we wszystkim, co dotyczy ich nawrócenia, zachowania i dobrego traktowania. Owocami soborów i synodów było napisanie i rozpowszechnianie katechizmów i homilii w językach ojczystych. Uznano rolę kacyków (wodzów) jako pomocników w duszpasterstwie nawrócenia. Metoda i nauczanie na pamięć były nieuniknione, wykorzystywano obrazy, muzykę i śpiew. Świadectwo życia misjonarzy, współpraca elity tubylczej i doświadczenie już schryścianizowanych grup przyczyniły się do wypełnienia duszpasterskiego zadania szerzenia Ewangelii. Ludność tubylcza coraz bardziej dążyła do chrztu, praktyki sakramentalnej i kształtowała pobożność ludową. Głosiciele orędzia ewangelicznego nie umniejszają tych rezultatów, ponieważ byli wśród nich bardzo znani biskupi, zakonnicy i kapłani diecezjalni, którzy pozostawili w historii ślad swojej myśli i pracy.

Siła ewangelizacji zastąpiła praktyki i wierzenia rodzimych cywilizacji i działała jako skuteczny czynnik w inkulturacji europejskich zwyczajów i myśli. Misjonarz był zarówno ewangelizatorem, jak i mentorem nowych wykonywanych zawodów i nowych nawyków.

Spis treści

Prezentacja	5
Wprowadzenie	
Marzenie o braterstwie	
„Wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23,8)	7
1. Zranione braterstwo	13
„Gdzie jest twój brat?” (Rdz 4,9)	13
Boży plan stwórczy: dzieci i bracia	13
Grzech: zerwanie boskiej więzi ojcowskiej	15
Zniekształcone braterstwo: od braci do wrogów	16
2. Braterstwo realizowane w Chrystusie	21
„Jak dobrze i przyjemnie jest mieszkać razem!” (Ps 133,1)	21
Eucharystia, podsumowanie historii	21
Eucharystia, wypełnione braterstwo	25
Braterstwo bez najmniejszego nie jest braterstwem	29
3. Braterstwo dla uzdrowienia świata	33
„Wy dajcie im jeść (Łk 9,13)	33
Pojednanie i przemoc	33
Stworzenie i powszechne braterstwo	37
Kościół: świadectwo uzdrowienia świata	40

Konkluzja

Eucharystia: psalm braterstwa

„Wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23,8) 47

Aneks

1. Modlitwa 53. Międzynarodowego
Kongresu Eucharystycznego 2024 55
2. Logo 56
3. Oficjalny hymn 53. Międzynarodowego
Kongresu Eucharystycznego 57
4. Kongresy eucharystyczne 58
5. Ewangelizacja w Ekwadorze 60